

UCHWAŁA

Dnia 23 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

Protokolant starszy inspektor sądowy Mariusz Pogorzelski

przy udziale prokuratora W. W.

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej,

na posiedzeniu w dniu 23 września 2024 r.,

wniosku prokuratora Prokuratury Okręgowej w K.

o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Okręgowej w C. w stanie spoczynku L. B. za czyn z art. 177 § 1 k.k. na podstawie art. 135 § 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2024 r. poz. 390), zwanej dalej „Prawo o prokuraturze”

uchwalił:

I. zezwolić na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej L. B. – prokuratora Prokuratury Okręgowej w C. w stanie spoczynku – za to, że w dniu 25 października 2021 r. w C., jako kierująca samochodem marki [...] o nr. rej. [...], naruszając nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że skręcając z drogi podporządkowanej typu osiedlowego od strony ul. [...] w lewo na ulicę [...] nie wykonywała prawidłowo tego manewru, nie zachowała należytej, szczególnej ostrożności, nie obserwowała należycie otoczenia, nie dokonała należytej oceny sytuacji na drodze i nie odstąpiła od kontynuacji jazdy pomimo tego, że na jezdni przed jej samochodem znajdowała się już piesza L. W., nie ustąpiła pierwszeństwa pieszej L. W., potrącając ją, czym spowodowała nieumyślnie wypadek, w którym piesza L. W. odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 k.k. w postaci: [...], wskutek czego

pokrzywdzona doznała bólu i zawrotów głowy, braku węchu i smaku, bólu kręgosłupa i kości ogonowej oraz pogorszenia ostrości widzenia w obu oczach, które to obrażenia pociągnęły za sobą naruszenie czynności narządów jej ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni, to jest o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.

II. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Okręgowej w K. w dniu 4 czerwca 2024 r. wniósł do Sądu Najwyższego wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Okręgowej w C. L. B., za czyn polegający na tym, że w dniu 25 października 2021 r. w C., jako kierująca samochodem marki [...] o nr. rej. [...], naruszając nieumyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że skręcając z drogi podporządkowanej typu osiedlowego od strony ul. [...] w lewo na ulicę [...] nie wykonywała prawidłowo tego manewru, nie zachowała należytej, szczególnej ostrożności, nie obserwowała należyście otoczenia, nie dokonała należytej oceny sytuacji na drodze i nie odstąpiła od kontynuacji jazdy pomimo tego, że na jezdni przed jej samochodem znajdowała się już piesza L. W., nie ustąpiła pierwszeństwa pieszej L. W., potracając ją, czym spowodowała nieumyślnie wypadek, w którym piesza L. W. odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 k.k. w postaci: [...], wskutek czego pokrzywdzona doznała bólu i zawrotów głowy, braku węchu i smaku, bólu kręgosłupa i kości ogonowej oraz pogorszenia ostrości widzenia w obu oczach, które to obrażenia pociągnęły za sobą naruszenie czynności narządów jej ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni, to jest o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.

Sąd Najwyższym zważył, co następuje.

Zgodnie z brzmieniem art. 135 § 5 Prawa o prokuraturze, sąd dyscyplinarny wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej jeżeli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa. Chodzi tu o podejrzenie w pełni uzasadnione, nie nasuwające żadnych istotnych wątpliwości ani zastrzeżeń, zarówno co do popełnienia czynu, jak i występowania innych znamion objętych przez ustawę ramami zasad odpowiedzialności karnej (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2009 r. sygn. akt SNO 95/08). Do wydania uchwały zgodnej z zamierzeniem wnioskodawcy są zatem niezbędne dowody – ocenione obiektywnie – na podstawie których można podejrzewać, że miało miejsce przestępstwo. Nie jest oczywiście wymagane przekonanie o winie, ale też nie wystarcza samo przypuszczenie, że było tak, jak we wniosku. Z powołanego przepisu wynika również, że nie każde uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa daje podstawę do uchylenia immunitetu, bowiem należy wykazać, że podejrzenie jest dostatecznie uzasadnione (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2007 r. sygn. akt SNO 21/07).

Odnosząc się do wniosku prokuratora Prokuratury Okręgowej w K. z dnia 29 maja 2024 r. o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora Prokuratury Okręgowej w C. (obecnie w stanie spoczynku) L. B., należy stwierdzić, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na ustalenie, że w realiach niniejszej sprawy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez nią występkę z art. 177 § 1 k.k.

W oparciu o dowody w postaci nagrania z rejestratora (kamery) samochodu kierowanego przez świadka T. B. (tom I. k. 7), protokołu oględzin rzeczy (tom I. k. 136-139v), zeznań pokrzywdzonej L. W. (tom I. k. 56v-57v), opinii rzeczoznawcy mgr inż. M. K. ze Stowarzyszenia Rzeczoznawców Techniki Samochodowej i Ruchu Drogowego „[...]” (tom II. k. 323-338) oraz informacji o zdarzeniu drogowym zawartych w dokumentacji uzyskanej z Komendy Miejskiej Policji w C. (tom I., k. 27, 29-31, 38-40, 44, 45, 47) ustalono, że w dniu 25 października 2021 r. w C., prokurator L. B. prowadziła pojazd (samochód osobowy marki [...] o nr. rej. [...]). Ok. godz. 15.16 wykonywała manewr skrętu z drogi podporządkowanej typu osiedlowego łączącej ul. [...] z ul. [...]. Kierowany przez nią pojazd zatrzymał się

przy wlocie ze wskazanej ulicy osiedlowej na ul. [...], oczekując na możliwość skrętu w lewo, ponieważ w tym czasie ul. [...] przejeżdżały inne pojazdy. Po przejechaniu ostatniego z nich L. B. ruszyła pojazdem, nie dostrzegając, że chwilę przed tym na jezdni znajdowała się pokrzywdzona L. W., która wykonała już na niej kilka kroków, zamierzając ominąć pojazd kierowany przez L. B. z jego przodu. Ruszając pojazdem uderzyła lewą jego stroną w przechodzącą przez jezdnię pokrzywdzoną. Piesza przez krótki moment była wieszona na pokrywie komory silnika, a następnie upadła na asfalt.

W następstwie tego upadku pokrzywdzona L. W. doznała obrażeń w postaci: [...], wskutek czego pokrzywdzona doznała bólu i zawrotów głowy, braku węchu i smaku, bólu kręgosłupa i kości ogonowej oraz pogorszenia ostrości widzenia w obu oczach, które to obrażenia pociągnęły za sobą naruszenie czynności narządów jej ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni, w rozumieniu art. 157 § 1 k.k. Powyższe okoliczności zostały ustalone w oparciu o opinię sądowo-lekarską (tom I. k. 142-143v) oraz dokumentację medyczną L. W. z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego [...] w C. (tom I. k. 18).

Z opinii biegłego sporządzonej w związku z niniejszą sprawą (tom II. k.323 - 338) wynika, że bezpośrednią przyczyną tego wypadku było niedostosowanie zachowania się przez kierującą pojazdem [...] do zaistniałej sytuacji drogowej, którą mogła i powinna prawidłowo rozpoznać, gdyby we właściwy sposób obserwowała drogę i zachowała szczególną ostrożność podczas skręcania w lewo z drogi podporządkowanej. Konkluzje te są częściowo zbieżne z konkluzjami płynącymi z opinii biegłego sądowego ds. kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej mgr inż. A. R. (tom I. k. 151-178), który stwierdził, że kierująca pojazdem naruszyła zasadę szczególnej ostrożności w ten sposób, że w chwili ruszania lub tuż po ruszeniu nie patrzyła do przodu, czy ma możliwość kontynuowania jazdy lub patrząc do przodu niestaranie oceniała sytuację, co doprowadziło do spóźnionej reakcji hamowania [...] i mogło mieć wpływ na skutki wypadku w postaci nasilenia obrażeń pieszej. Choć biegły ten stwierdził, że również i pokrzywdzona nie zachowała szczególnej ostrożności, decydując się na przejście przez jezdnię przed przodem stojącego pojazdu [...] (w ocenie biegłego piesza powinna była przejść za tyłem pojazdu), to ustalenie to nie powoduje

zakwestionowania naruszenia przez L. B. zasad szczególnej ostrożności. Wnioski z pierwszej z powołanych wyżej opinii są zbieżne z wnioskami płynącymi z opinii prywatnej sporządzonej przez biegłego sądowego z listy prezesa Sądu Okręgowego w P. mgr inż. S. S. (tom I. k. 64-84), który stwierdził, że bezpośrednią przyczyną zaistnienia wypadku było niewłaściwe obserwowanie przez kierującą pojazdem przedpola jazdy przed swoim pojazdem, co skutkowało niezauważeniem pieszej przechodzącej przed pojazdem ze strony lewej na prawą i doprowadziło do jej potrącenia.

Zgodnie z treścią art. 177 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej za przestępstwo określone w tym przepisie odpowiada ten, kto naruszając, chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 k.k. Znamieniem strony przedmiotowej spowodowania wypadku jest naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu. Pojęcie tych zasad obejmuje m.in. zasady ujęte w przepisach ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1251). Zgodnie z art. 25 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym, kierujący pojazdem, zbliżając się do skrzyżowania, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność. „Szczególna ostrożność”, jak wynika z art. 2 pkt 22 Prawa o ruchu drogowym, to ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego na obecnym etapie postępowania wskazuje na duże prawdopodobieństwo tego, że kierująca pojazdem L. B. naruszyła – nieumyślnie – zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym określone w art. 25 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym. Następstwem tego naruszenia był wypadek z udziałem pieszej L. W., wskutek którego pokrzywdzona doznała obrażeń skutkujących rozstrojem zdrowia trwającym powyżej 7 dni, o którym mowa w art. 157 § 1 k.k. Ze zgromadzonych dotychczas dowodów nie wynika również, aby w czasie popełnienia wskazanego czynu zachodziły okoliczności takie jak trudne warunki drogowe lub pogodowe. Nie wynika z nich również, aby zachodziły okoliczności wyłączające winę kierującej pojazdem.

Przestępstwo powszechne, określone w art. 177 § 1 k.k. ma charakter materialny. Do jego znamion należy skutek w postaci spowodowania wypadku, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w art. 157 § 1 k.k. Może zostać popełnione nieumyślnie, tj. jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. W postanowieniu z dnia 20 maja 2010 r. sygn. akt II KK 306/09 Sąd Najwyższy stwierdził, że „w odniesieniu do przestępstw polegających na naruszeniu reguł ostrożności koncepcji tzw. obiektywnego przypisania, ustalony musi być związek pomiędzy naruszeniem przez współuczestnika ruchu określonej reguły bezpieczeństwa a zmaterializowaniem się samego zdarzenia, zaistnieniem skutku, polegający na tym, że sprawca narusza tę regułę ostrożności, która miała zapobiec realizacji czynu zabronionego na tej drodze, na której w rzeczywistości on nastąpił”.

Nie można też przyjąć, aby w realiach niniejszej sprawy czyn L. B. cechował się znikomym stopniem społecznej szkodliwości. Przepis art. 1 § 2 k.k. głosi, że nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma. Pojęcie społecznej szkodliwości nie zostało zdefiniowane w k.k. W art. 115 § 2 k.k. wskazano jedynie faktory oceny stopnia społecznej szkodliwości. Zawarte w tym przepisie wyliczenie okoliczności rzutujących na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu ma charakter zamknięty (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2006 r. sygn. akt IV KK 395/06 oraz z dnia 11 kwietnia 2011 r. sygn. akt IV KK 382/10). Prokurator L. B. spowodowała zdarzenie, w trakcie którego niewątpliwie doszło do naruszenia istotnego dobra chronionego prawem w postaci zdrowia człowieka. W uchwale Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 16 maja 2018 r. sygn. akt SNO 18/18 trafnie zauważono, że sąd dyscyplinarny „poddaje analizie wnioski nie tylko pod kątem realizacji znamion przedmiotowych i podmiotowych zarzucanych czynów, ale także musi odnieść się do nich w optyce m.in. stopnia społecznej szkodliwości. Jednak biorąc pod uwagę specyfikę postępowania o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, uznać należy, że znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu musi jawić się,

jako oczywisty na podstawie dostępnego materiału dowodowego”. W realiach niniejszej sprawy nie można stwierdzić owej „oczywistości”.

Zgodnie z brzmieniem art. 135 § 5 Prawa o prokuraturze, sąd dyscyplinarny wydaje uchwałę zezwalającą na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej jeżeli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa. Chodzi tu o podejrzenie w pełni uzasadnione, nie nasuwające żadnych istotnych wątpliwości ani zastrzeżeń, zarówno co do popełnienia czynu, jak i występowania innych znamion objętych przez ustawę ramami zasad odpowiedzialności karnej.

Końcowo, należy przypomnieć, że postępowanie o uchylenie immunitetu prokuratorskiego przez wyrażenie zgody na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej nie jest postępowaniem rozstrzygającym o jego odpowiedzialności karnej, a kwestia ta zostanie dopiero rozstrzygnięta w prawomocnym orzeczeniu sądu karnego, który władny jest do obalenia domniemania niewinności określonej osoby w odniesieniu do czynu objętego wnioskiem o zezwolenie na pociągnięcia do odpowiedzialności karnej.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy uchwalił, jak w sentencji.

[M. T.]

[ms]